

Głos Leszczyński

Nakł. i druk. „Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o. g. Leszno. — Redaktor odpowiedzialny w zast. L. Trzebiński, Leszno

Ubiegły Rok w naszej dzielnicy.

III.

Rok 1921 w dziejach naszej dzielnicy zapisze się w zdecydowany sposób, jak w dziejach całej Polski. Przeszliśmy w ciągu ubiegłych dwunastu miesięcy cały szereg wypadków niezmiernie doniosłych, zasadniczej wagi, wiele burz, które dzięki krótkowidztwu politycznemu i demagogii-powchych czynników szarpały brutalnie naszym życiem wewnętrznym, uniemożliwiły normalny, prawidłowy rozwój, oraz bieg wypadków.

Nasza dzielnica ze względu na swą odrębność we wszystkich niemal dziedzinach życia, odrębność utrwaloną przez dziesiątki lat pod przymusem rządami zaborców nie mogła odrazu wejść bezspornie, jako część składowa Polski, a na to trzeba było znowu, spokoju, dostosowania się warunków, zrównania tych przepaści formalnych w ustroju, jakie wykopały pomiędzy nami lata niewoli.

Nikt nie mógł nawet myśleć ani marzyć w Wielkopolsce o jakimś separatyzmie, a były to jedynie narzucone naszymi nazwami społeczeństwu projekty przez lewicowych fanatyków gwałtownej unifikacji. Każdy tu pod ciężkimi rządami pruskimi pracował w zola poci, chroniąc i czując swą polskość, jako skarb bezcenny i starając się zeń nic nie urenić. A że tak było, że tak się starano, o tem świadczą fakty dzisiaj, że b. zabór pruski może się poszczycić, jako najbardziej z gruntu polska ziemia w całej Rzeczypospolitej. A że tak było, świadczy o tem powstanie Wielkopolski, którego trzyletnia rocznica obchodziliśmy niedawno, a które było dobitnym dowodem, że narodu ducha nie jest zatruty, gdy tylko bowiem narodziła się możność porwał za brod, aby wypędzić wroga ze swych granic! Myśmy się zawsze chcieli zunifikować, ale tą drogą, aby inne dzielnice doszły do naszego poziomu kulturalnego, jako najwzwyższe w całej Polsce był szczytny peł, jedna rywalizacja w przejawach kultury!

Tymczasem lewica uczyniła istną naganę na nas, był jej bowiem solą w oku ład, porządek i dobrobyt jaki panował w b. zabrze pruskim i doprowadziła do tego, że idący całkowicie na jej pasku partyjny gabinet p. Witosa uchwalili przeprowadzić unifikację i to z dniem 1. stycznia 1921 roku.

Lewicy ta uchwała zapadła i zamieszono granicę okoliczną oddzielając nas od b. zaboru rosyjskiego, a natychmiast dał się odczuć fatalny skutek tej uchwały dla naszej dzielnicy bezspornie a dla Polski również. Przedewszystkiem nastąpił niesłychany spór strzeżony w życiu gospodarczym, ceny zaczęły się katastrofalnie szybkość iść w górę, wytworzyły się fermenty niezadowolenia, zaczęły wybuchać strajki, które rozplątały się i przybrały nawet dosyć formę zrytku, gdyż w rolnictwie doszło do t. z. strajków żniwnych czyli, że pozostawiono inwentarz w wielu miejscowościach bez należytej mu opieki, a więc nie tarmosno, nie obrabiano, krowa nie dojono i t. d.

Podobne postępowanie zostało wywołane zmianami w naszym sąsiedztwie, które wywołało w naszym sąsiedztwie, jakie zaczęły przejawiać się w społeczeństwie wstrząs dla siebie, podziwianiu terań do ścian, zaczęły kłócić naszywać z Niemcami i bolszewikami. I to u nas, kiedy w Poznaniu w 1919 roku szły socjaliści Marszałkowski lewicy że uciekły wlewo, a którym miał przemawiać, gdyż ludność chciała się nim rozprawić na oczekaniu, u nas teraz powstaje

szereg gniazd komunistycznych, a rozmaici Dąbale i Porankiewiczze jeżdżą po wiecach, głosząc bezkarnie swe wyrotowe teorie!

To jest druga strona ujemna gwałtownej unifikacji, pierwsza bowiem była — gwałtowny przewrót ekonomiczny.

Dalej z chwilą zniesienia kordonu granicznego wtargnęły do nas całe zastępy chłowiego żeru i wietrzącego paskarskie zyski żydostwa, przed którym Wielkopolska tak się skutecznie bronila, i którego się całkowicie pozbyła za rządów niemieckich. Plaga ta zaczęła od roku grasować i wnet ujawniły się rozmaite znamienne jej towarzyszące okoliczności. Zaczęły się bowiem dziać nieczyste sprawy, paskarskie afery, kupczenie polskiem mieniem a ceny na artykuły pierwszej potrzeby rosły. Na wierzach wychodziły jakieś mety społeczne, derabiając się kolosalnymi fortun, przeważnie semickiego pochodzenia, albo przy poparciu kapitałów żydowskich.

I to jest trzeci szkodliwy niezmiernie wynik gwałtownej unifikacji. Została co prawda ona odłożona, ale zaledwie do kwietnia, natomiast wyżej wymienione ujemne objawy pozostały. Obowiązkiem zatem naszego społeczeństwa w nadchodzącym roku jest z całą energią i bezwzględnością w poczuciu swego patriotyzmu i polskości wypowiedzieć zdecydowaną walkę żydostwu i komunizmowi.

Wiadomości polityczne.

— Pełnienie stanu zérowna Naczelnika Państwa. Naczelnik Państwa rozchorował się po ostatniej wizycie w Poznaniu. Dnia jednak 8. bm. opuścił łóżko, czując się znacznie lepiej. „Przegląd Wieczorny” informuje, iż z powodu ostatniego zaślabnięcia p. Naczelnika Państwa nie mogli pejschać na wybory do Litwy środkowej, do których zgłosił się jako wyborca.

— Ograniczenie druku banknotów. Miljardowe wpływy w grudniu. Wedle ogólnych zestawień, nasza sytuacja finansowa szybko się poprawia. Z jednej strony wolniej tempo maszyn do drukowania banknotów, z drugiej strony wstępują stale wpływy skarbowe. Ze źródeł poinformowanych dowiaduje się, że skarbnik państwa otrzymał w grudniu bardzo poważne zasilli. Złoto i brylanty, otrzymane od rządu sowieckiego, ocenają na kilkadziesiąt miliardów marek polskich. Poznańskie przekazało również kilka miliardów. Złoto przywiezione z Małopolski wynosi około miljaru i łącz sumę otrzymano za sprzedaż koni, a debranych od Niemców. Ogółem sumę wpływów za grudzień ocenianą jest w przybliżeniu na 60 miliardów mkp.

— Zagranica zadawalona z min. Michalskiego. „Le Journal de Pologne” zamieszcza wywiad z p. Bornsteinem, dr. paryskiej filii warszawskiego banku handlowo-przemysłowego na temat opinii paryskiej o sprawach finansowych Polski. P. Bornstein oświadczył, że kurs marki polskiej wykazuje obecnie tendencję, zmierzającą do stabilizacji, ale nie trzeba — dodał — zapominać, że ta stabilizacja zwyciężyła się w znacznej części osłabieniu polityki na dewizy zagraniczne, spowodowanemu przez kryzys ekonomiczny, odraczany jeszcze przez rynek polski. Gdy kryzys ten minie i dewizy zagraniczne znów będą na rynku poszukiwane, to można przewidywać, iż marka polska ulegnie lekkiemu zwłokawianiu. W tym jednak momencie dwa czynniki przyczyniają się do podtrzymania kursu marki polskiej. Czynniki temi są: zamieszanie, które Polska umiała zdobyć za granicą, oraz rezerwy dewiz zagranicznych Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, wykupionych przez tę ostatnią głównie w chwili paniki, jaka ogarnęła posiadaczy dewiz w czasie zwłoki marki. Rezerwa ta osiąga sumę dziesięciu miliardów marek polskich. Dypszpetyk wydane przez min.

skarbu Michalskiego — kończył p. Bornstein — są ogólnie dobrze widziane za granicą, a przedewszystkiem we Francji, która lubi restrykcję jasnie i energicznie.

— Nominacja p. Szekli. Przedwczoraj została estatecznie podpisana nominacja p. Szekli na stanowisko drugiego naszego delegata przy Radzie Ligi Narodów, przyczem wieczorem p. Szekli wyjechał zaraz do Genewy.

— Układ handlowy Polski z Kłajpedą. Wysoki komisarz Ligi Narodów zwrócił się do delegacji polskiej z oficjalną propozycją w sprawie zawarcia tymczasowego układu handlowego między Kłajpedą a Polską. Taką samą propozycję otrzymała litewska misja oraz komisarz niemiecki w Kłajpedzie.

— Liga Nar. zachwiana. Na ostatnim posiedzeniu Rady Najwyższej omawiano także sprawę dalszego istnienia Ligi Narodów, której autorytet wobec wycofania się Ameryki, jest nikły. — Pogłoski, jakie krążyły, o zamiarze rozwiązania Ligi Narodów są bezpodstawne. Przedwczorajna 33 również wiści o utworzeniu nowego związku pod nazwą Stany Zjednoczone Europy.

— Powrót „Granwalda” Matejki. Dnia 9. b. m. odbyło się w gmachu towarzystwa zabawy sztuk pięknych rozpakowanie matejkowskiego Granwalda, sprowadzonego przed niedawnym czasem z Moskwy. Rozpakowanie odbyło się z zachowaniem wszelkiej ostrożności. Obraz znajduje się w stanie nienaruszonym i po naciągnięciu na ramy będzie wystawiony znowu na widok publiczny.

— Przemysłowcy górnośląscy u p. Calendra. W sobotę wieczorem prezydent Calender przyjął deputację wybitniejszych przedstawicieli przemysłu g-śląskiego po stronie polskiej. Przemysłowcy przedstawili prezydentowi obecne położenie przemysłu i peruszyli szereg aktualnych spraw, związanych z toczącym się rekrowaniem gospodarczym. Wygłoszono szereg referatów dotyczących poszczególnych kwestji a mianowicie spraw walutowych, przybrał zaopatrzenia G. Śląska w żywność i t. d. Prezydent Calender z wielkim zainteresowaniem wysłuchał tych referatów i oświadczył, że przy rozstrzygnięciu kwestji kierować się będzie tylko bezstronnością i będzie mieć na względzie przedewszystkiem interesy G. Śląska.

Z całego świata.

** Subwencje rządowe na cele nauki. „Kurjer Warszawski” donosi: W roku 1921 udzielił rząd według sprawozdania wydziału nauki przy min. Oświecenia publicznego na popieranie twórczości naukowej i pomoc dla młodzieży akademickiej subwencję w sumie ogólnej 214 474 998 marek. Z sumy powyższej przeznaczono na pomoc dla młodzieży akademickiej około 20 milionów, reszta zaś poszła na cele naukowe. Na wydawnictwa naukowe udzielił rząd instytucjom, towarzystwom naukowym, zrzeszeniom akademickim i uczonym około 118 milionów marek. Zasiłki dla uczonych na prace naukowe tudzież zapomogi i nagrody wynosiły prawie 12 i pół miliona, zaśilki zaś dla rodzin zmarłych uczonych 1 071 700 mk. W preliminarzu budżetowym na r. 1922 preliniowano na popieranie twórczości naukowej 200 milionów marek.

** Z konsulatu. Konsulat niemiecki podwyższył w ostatnich dniach bardzo znacznie opłatę pobieraną za wizowanie paszportów z Warszawy do Niemiec. — Amerykański konsul generalny, który miał specjalny oddział paszportowy, przeznaczony przeważnie dla żydów, przy ul. Sw. Jurskiej 4, przeniósł obecnie ten oddział na ul. Jasną 1. 11. — W tych dniach przybędzie do Warszawy nowy konsul meksykański. W nowym tym konsulacie rozpocznie się też niezadługo wizowanie paszportów emigrantów udających się do Meksyku.

** Nowe czasopismo. „Mechanic” miesięcznik ilustrowany, poświęcony sprawom techniki. Warszawa. Styczeń 1922. — Marszałkowska 46. — Noworeczny numer „Me-

tyryk Siemkiewicz.

20)

Bartek Zwycięzca.

Nowela.

Raz gdy tak siedział, usłyszał zdala płacz Franka. Frank wrzasł ze strachu i beczął, aż się rozlegało. Bartek wyjął z ust fajkę.

— No, ty Franko co ci jest?

— Ale, co ci jest?... — powtórzył szlochając Franko.

— Czego beczysz?

— Ale co nie mam beczysz, kiedyś dostał po pysku...

— Kto ci dał po pysku?

— Kto, jak nie pan Bogoł?

Pan Bogoł pełnił obowiązki nauczyciela w Pogrzebia.

— A on co ma za prawe cię bię po pysku?

— Judci ma, bo dał.

Magda, która opiekowała w ogrodzie, przelazła też plot i z matką w ręku, schyliła się do ławki.

— Cóż sprawiło? — spytała.

— Cóż miał sprawić? Jako Bogoł stawił mi polskimi rękami i dał mi w rękę, i powiedział, że i teraz Francuzów zwęjął, że oni będą pogwałcać, że są najczystsza. A ja jemu nie nie

srobiłam, jemu co się pytał, jaka jest największa osoba na świecie, a ja powiedziałam, że Ojciec Święty, a on mi dał w pysk, a ja począłem krzyczeć, a on nawymyślał mi od polskich swiń i powiedział, że jak teraz Francuzów zwęjął...

Franko począł powtarzać w kółko: „a on powiedział, a ja powiedziałem”; wreszcie Magda zakryła mu twarz ręką, a sama, zwróciwszy się do Bartka, począła wlekać:

— Słyszysz! Słyszysz!... Idź ty, wejź Francuzów, a niech ci dziecko potem Niemiec płacze, jak tego psa! niech ma wymyśla!... Idź ty, wejź... niech ci Szwab dziecko zabija: mała nagrodę... niech ci płacze...

Ta Magda, rozczulona własną wymową, zaczęła także płakać do wrota z Brankiem a Bartek wybrzeczzył oczy, otworzył gębe i zdumiał, zdumiał tak, iż słowa nie mógł przemówić, a przedewszystkiem zrozumieć tego, co się stało? Jakto? A jego zwycięstwa? Siedział jeszcze chwile w milczeniu,agle było mu coś w oczach, krew rzuciła się do twarzy. Zdemian, również jak przestrożenie, zszedł z przestrożeniem przeszedł w wileklesz. Bartek zerwał się gębie i wyrwał przez zuchłocia sęby:

— Ja nie z nim rozmawiać! I panował Nudalako było. Szukał leżał tuż na kęślelem. Pan Bogoł stał właśnie przed gankiem, oto-

czony gromadką przysię, między które reznuczał kawałki ciębia.

Był to resły erlewiek, lat około pięćdziesięciu, krząpki jeszcze jak dąb. Nie zbyt tłusty, twarz tylko miał bardzo tłustą, a w tej twarzy pływały duże rybnie oczy, z wyrazem śmiałości i energii.

Bartek przystąpił do niego bardzo blisko.

— Za co cię, Niemcze, dziecko bijesz? was? — spytał.

Pan Bogoł odstał od niego kilka kroków, zmierzając go oczyma bez bejaźni i rzekł z flegmą:

— Was polska „sturnia”!

— Za co dziecko bijesz? — powtórzył Bartek.

— Ja i ciebie bię, polska „sturnia”! Teraz my was pokażemy, kto tu pan. Idź do diabła, idź na skargę do sądu... przez!

Bartek, schwytywszy nauczyciela za ramię, począł potrząsać nim silnie, wlejąc charakterliwym głosem:

— Wiesz, co za jeden? wiesz, kto Francuzów zjadł? wiesz, kto ze Słaimcem gadał? Za co dziecko bijesz, zwłociska plimbe?

Była oca panu Bogoł wlewały na wierzach, niegroznej Bartkowych, ale pan Bogoł był silny człowiek i postawił jedytnym zmuszaniem uwalnić się od nępnatka.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

chanka, rozpoczynający IV. rok tego pożytecznego wydawnictwa, zawiera artykuły: W. Fabrickiewicza — o decyzji Rady Ligi Narodów o podziale Górnośląska — A. Gwiazdowskiego — o przesileniu — A. T. — o posługu pisa napędowego a jego silne pociągowe — I. W. — o niezwykłych wypadkach napędu pasowego — T. Rolnika — o wyrobie sprężadników różniczkowych. O prowadzeniu mniejszych wytwórni O współpracownictwie w piśmie technicznym. — B. Rzeszotarskiego. — O wskazówkach do użytkowania indykatora. — W dziale „Z Warsztatów i pracowni” znajdujemy opis uszkodzenia zewnętrznej pokrywy cylindra maszyny parowej, opis pieca odlewniczego „Idem” oraz szereg odpowiedzi na pytania czytelników „Mechanika”. — Następuje kilka krótszych artykułów o nowych maszynach wytwarzanych przez Stowarzyszenie Mechaników, o udziale Stowarzyszenia na Targach Wschodnich w Lwowie, o otwarciu szkoły rzemieślnicza-technicznej przy wytwórni Stowarzyszenia w Pruszkowie. — Artykuł „Twierdzenia geometryczne” zapoznaje nas z podstawowymi twierdzeniami tej nauki. Dr. W. Kasperowicz w artykule „System metryczny w Polsce” podaje szereg tablic wiążących miary metryczne ze stosowanymi w kraju i w Ameryce jednostkami miar. Wiadomości to bezprzebieżnie wiele przydatkami być mogą. Część kronikarska zeszytu składa się z działów poświęconych szkolnictwu zawodowemu, przeglądowi książek i pism, przeglądowi wytwórczości, oraz z szeregu notatek drobniejszych. Kilkadziesiąt starannie wykonanych ilustracji uzupełnia treść tego zeszytu, który, jak i poprzednio, będzie napewno mile widzianym przybyszem w środowisku coraz liczniejszych odbiorców „Mechanika” w kraju i za Oceanem.

**** Cuda telefonu iskrowego.** Dzienniki paryskie donoszą, iż belgijska para królewska słuchała w Brukseli koncertu, wydanego na wieży Eiffila w Paryżu. Koncert trwał 45 minut i był doskonale słyszany. Odległość Brukseli od Paryża wynosi 250 kilometrów w linii powietrznej. Tenże koncert był z równą dokładnością słyszany jednocześnie w Genewie.

**** Podatek na... koszule.** „Podatkowi od zbytku podlega bielizna np. koszule, jeśli są ozdobione koronkami maszynowymi, haftami maszynowymi, obszyciami i innymi ozdobami wszelkiego rodzaju i więcej niż 1/2 części całej powierzchni przedmiotu pokryta jest temi strojami. Normalna koszula nocna kobiety ma być, mierzona pod pachą, 120 cm. szeroka, normalna koszula nocna dzwierzyny, 100 cm. szeroka.” — Widzę pobłażliwy uśmiech czytelnika. Nie, drogi czytelniku i nadobna czytelniczko, to wcale nie „budja”, ale najoczywistsza rzeczywistość. Tyłko rzecz nie dzieje się w Polsce, lecz w kraju drobiazgowych wymiarów, w — Niemczech. Cyfata powyższa to wycinek z „Ostpreussischen Zeitung” nr. 2865, gdzie ogłoszone powyższy dokument urzędowy, jakim jest projekt zmiany ustawy o podatku od przedmiotów zbytkownych. Gdy w Polsce obłożono podatkiem od zbytków mydełka toaletowe i perfumy, Niemcy z nas się naigrawali i szydzili z braku kultury, albowiem „kultura narodu mierze się ilością zużytego mydła”. Nie dodawali wszakże, że podatek wcale nie dotknął mydła przeznaczonego do użytku codziennego. A oni sami? Naprawdę byliśmy przekonani o drobiazgowości niemieckiej i o pomysłowości w wynajdywaniu źródeł i dochodów, ale trudno było posądzać rząd niemiecki i niemiecki parlament o taką niedyskrecję,

żeby sięgać do — pach kobiecych i dziewięcych i do — nocnych koszul? Jeszcze!

**** Komunistka przeciw bolszewikom.** Z szeregu niemieckiej partii komunistycznej wystąpił z wielkim hałasem jeden z jej przywódców, towarzysze dr. Paweł Levy, który nie chciał się poddać terrorowi wywieranemu na komunistów niemieckich przez Moskwę. Chcąc dokuzyć partii, z której wystąpił, a także dla swej obrony, ogłosił on świeżo przedruk broszury, napisanej przez Różę Luxemburg, tuż przed jej końcem tragicznym. Broszura te partia komunistyczna niemiecka wykupiła i zniszczyła. — Słynna komunistka czyni w niej zarzut bolszewikom przedewszystkiem z powodu zgniecenia przez nich wszelkiej wolności. Lenin miał rzec do przedstawicieli poselstwa angielskiego, którzy narzekali przed nim na ograniczenie wszelkiej wolności osobistej w Rosji sowieckiej: „Wolność — to przesąd burżuazyjny”. Róża Luxemburg jest zdania, że „rząd terrorystyczny jest czymś wprost demoralizującym” i że „w Rosji niema dyktatury proletariatu, lecz dyktatura garści polityków”. — Zdanie tego rodzaju osobistej, jaką była Róża Luxemburg, powinno być otworzyć oczy tym ludziom skrajnych partii, którzy świadectwu, wystawionemu dla bolszewizmu i bolszewików przez nie-komunistów, wierzycie nie chcą. Róża Luxemburg była przecież najczestniejszą z czerwonych komunistek, a w dodatku żydówką.

**** Sioła Tiedemanna.** Pisma niemieckie donoszą że w dniu 8. b. m. zmarł w Berlinie Henryk v. Tiedemanna w wieku lat 70—80. Tiedemanna, urodzony w Nowem, powiatu puckiego, odznaczał się szczególną nienawiścią do Polaków i był założycielem słynnego Ostmarkenvereinu. Wskutek jego śmierci, sprawa zilkwidowania majątków jego w Wielkopolsce w terminie do 17. stycznia nabiera obecnie innego obrotu.

Wiadomości z bliska i daleka.

- Leszno, dnia 13. stycznia 1922 r.
- R. k. Hilarego, Weroniki. — Słow. Bogomir.
 - Wschód Słońca o godz. 8.08. Zachód o godz. 4.09.
 - Wschód Księży. o godz. 4.40. Zachód o godz. 7.18.
 - W ekspedycji naszej złożono na lw. Wején. Kolo spiewu „Cecylja” Jezierzycze-Golanic zebr. z zabawy 2000 marek.
 - Wiadomości kościelne. Dziś w czwartek kalendaruje ks. Szwedziński w ul. Wierznej i Walswej. Jutro w piątek w ul. Grodzkiej, Skarbowej i części Paniatowskiej od ul. Dworcowej. Ks. Rauhut kalendaruje w piątek od 1—43 i od 44—6 na ul. Komunistów i Król Janowi.
 - Urząd pocztowy donosi: Od pewnego czasu zdarza się dość często, że nadawcy przesyłek listowych nakleją w miejsce nowych znaczków znaczki już poprzednio używane. Ponieważ znaczki stanowią opłatę za przewóz wagi i dozwolone przesyłki pocztowych, ponosi w takim razie administracja pocztowa czyli skarb Państwa odpowiedzialność. Poszczególne nadawcy, nie zdając sobie dostatecznie sprawy, że postępowanie takie jest karygodne, narażają się w każdym przypadku na nader dotkliwą karę tak administracyjną jak i sądową.
 - Przejęcie fabryki. Jak z dzisiejszego ogłoszenia wynika, przeszły znane fabryki cygar Bryka Dieterlego w Lesznie, Dąbczu, Rydzynie, Bojanowie i Wolsztynie z dniem 1. stycznia br. na własność dotychczasowych współpracowników tejże firmy, pp. Kaźmierza Kluczyń-

skiego i Teodora Daniela z Leszna. Jak się dowiadujemy, zamierzają nowonabywcy przedsięwzięcia te jeszcze polepszyć i znacznie powiększyć, dając możliwość pracy i zarabiania tysiącom osób. Szczęść Boże!

*** Wyjazd górników do Francji.** Nijakiem naszym interesowanym o wyjeździe transportu górników i robotników do kopalń francuskich. Zażądano przez nas francuska 40 górników i 100 robotników. Transport odchodzi w poniedziałek rano, dnia 13. stycznia. Dla tego zgłoszenia przyjmujemy do soboty, dnia 14. bm. do godz. 5. tej wiece. Wjeżdżający winien posiadać oświadczenie od właściciela kopalni i od władz wojskowych, zaopatrzenie żywe w wykaz osobisty. Roczniki więcej lat 30 mogą być w posiadaniu papierow z P. K. U. Kosc. Również doniesiono nam telefonicznie, że można tym transportem zabrac żony, lecz tylko tych żon, którzy są w posiadaniu pisemnego pozwolenia na wyjazd naeslanego przez władze francuskie. Zgłoszenia przyjmuje Państw. Urząd Pośred. Pr. i Opieki nad wychodźcami w Lesznie, ul. Wolności. Powyższe prosimy przez pp. Naczelników gminnych i oddziałów gminach ogłosić.

*** Loteria Górnośląska.** Jak nam Komitet Górnośląski w Poznaniu donosi, został termin ciągnięcia losów Loterii Górnośląskiej na rzecz ofiar powodziów do dnia 1. 2. i 3. marca 1922 roku przesunięto na co się Ministerstwo Skarbu w Warszawie zgodziło. *** Marka polska.** Na giełdzie giełdńskiej wczoraj notowane urzędowo: Marka polska 6.26—6.29; paryżski na Warszawę 6.38 i pół do 6.36 i pół; dół 174.51—174.98; funty szterl. 746.75—748.25. Przew. na Amsterdam 6514.15—6515.25.

Ruch w Towarzystwach.

- Kolo spiewu „Dembiński”. Roczne walne zebranie będzie się w piątek 13. bm. o godz. 8. tej wiece. na sali Polskiego. Zarząd.
- Kl. sport. „Pogoń 1912” — oddział męski w piątek 13. bm. wiece. o godz. 7.30 odbędzie się w hat. Poż. zebranie miesięczne. Dziś w czwartek 12. bm. zebranie sekcja teatr. i zarząd.
- Bazneść! Walne zebranie Kola Zw. lw. Woj. odbędzie się w niedzielę, dnia 16. bm. w Domu Katolickim o godz. 2. papel. Przybycie każdego jest požadane.
- Kolo spiewu „Chopin”. Roczne walne zebranie w niedzielę 13. bm. o godz. 2. tej w hotelu „Bazar”. Przyjeżdżający członkowie i członkinie konicznością. Zarząd.
- Kolo spiewu „Cecylja” Jezierzycze-Golanic w niedzielę 15. bm. kwartalne walne zebranie o godz. 3.45 popoł. Wszyscy członkowie požądani. Zarząd.
- Tow. Czerw. Krzyża na pow. leszczyński urządzą w 4 lutego br. na sali Bazaru „Węgle”. Proszę, by wice towarzystwa przyjeżdży do las. wiadomości i w tymże żądanej innej zabawy nie urządzali. Blizsze ogłoszenia staną ogłoszone w tych dnach. Sekretariat.

Pamiętajcie o biednych, bo sami jutro być możecie biednymi!

Baczność! Butelki
Kupuje butelki wszelkiego rodzaju, do selterki, limoniady i piwa grodzkiego, także inne.
Oładystaw Korczak, Leszno,
ul. Dworcowa 21.
Dokart, nowy, lekko budowany, 40000 mk., czterokołowy
wóz dla 2 osób
25000 mk., na sprzedaż.
Link, ul. Głogowska 4.

Sensacja
W niedługim czasie okażą się na ekranie Teatru Union największe dotychczasowe szlagiery serjowe amerykańskie pod tyt.
Gnębiciel świata 1 część.
Samotna wyspa w II. częściach.

Żółty trójkąt w 4 częściach.
Ostatnie dni Pompei w 2 częściach.
światowe dzieło pióra słynnego powieściopisarza H. Sienkiewicza.
Maska wspaniały kryminalny film w 6 aktach
Jako dodatek
komedję w I akcie

Lokal na większe biuro wynajmę od zaraz przy ul. Dworcowej lub przy Rynku na parterze. Łętaszaciłstwie Rawicz, Kolejowa 19, p. Wolski.
Miód czysty pszc elny — lipowy — polsca
Zgoda-Leszno.
Węgiel brunatny w brykietach do użytku przemysłowego i domowego
550 marek centnar w ładunku wagon. st. załadow. do natychmiastowej dostawy psłsca Stefan Müller, Wschowska 15.

Maszyna do rozdzielania ciasta, młynek do maku, werki, miska do ciasta, ca. 30 płyt do placika i wiele innych rzeczy na sprzedaż.
ul. Leszczyńskich 16.
Pierzyna na sprzedaż.
ul. Kościńska 80, p. lews.

Sensacja!
Korzystnie na sprzedaż! (w Jerce powiat Kościański) 6 mórg posiadłości z żywym i martwym inwentarzem. Kolej i szkoła w miejscu. Wawrzyn Lira, Jerka, pow. Kościański.
Maszyna szyćcia (Singer) na sprzedaż. ulica Komunistów 15.
GOSPODARSTWO, 40 morgowca na sprzedaż dzierżawie (do tego można cegielnię prowadzić) i maszynę ze żywym i martwym inwentarzem, w miejsc. winu pow. Kościad. Kto wskaże eksp.

Wielka Wyprzedaż

z powodu inwentury
od piątku do czwartku
(13.—19. stycznia b. r.)
z opustem - - - - -

**15%
RABAT**

który przy kasie przy
płaceniu będzie od-
ciągniętym. - - - - -

Saski Skład Hurtowy.

Teatr Union

Pierwsze kino
! w miejscu !

Niebywała
sensacja

?

W niedługim czasie u-
każą się na ekranie Te-
atru Union najwspanialsze
dotychczasowe filmy ser-
jowe amerykańskie, wy-
konane przez firmę
światowej sławy Mu-
stapicatures Comp. w
Nowym Yorku.

Gnębiciel
świata
I. seria.

Samotna
wyspa
w II. serjach.

Żółty
trójkąt
w IV. serjach.

Ostatnie
dni Pompeji
w II. serjach.

Dzień grania powyższych
film będzie podany
w dzienniku.

! Sensacja !

Muzyka koncertowa !

Poniedziałek w niedzielę i
święta o godz. 4.

w dni powsz. o godz. 6 1/2.

Ceny przystępne!
Sala dobrze ogrzana.

UWAGA!
Teatr - Kino - Union

Pierwsze kino w miejscu,
ażeby zadowolnić Szan.
Publiczność, będzie wy-
świetlać tylko pierwszo-
rzędne filmy ze zmianą
trzy razy w tygodniu



2 wielkie
sensacje ?

Kursy dokształcające wieczorne.

Wczestników kursów uwiadamy, że rozkład godzin
ogłoszony na pierwszym zebraniu we wtorek uległ małym
zmianom i został ostatecznie ustalony. Plan jest wywieszony
przy wejściu do szkoły przy placu Dr. Metziga, w której
kursy się odbywają. Podajemy go jednak celem uniknięcia
dopytywań zbytlicznych uczestnikom i na tej drodze do
wiadomości.

Poniedziałek: 6-7 Historia Polski, 7-8 Gramatyka
Pisownia, 8-9 Rachunki.
Wtorek: 7-8 Literatura, 8-9 Etyka.
Środa: 7-8 Historia Polski, 8-9 Historia Ko-
ścioła w Polsce.
Czwartek: 7-8 Literatura, 8-9 Geografia.
Piątek: 7-8 Gramatyka - Pisownia, 8-9 Rachunki.
Sobota: 6-7 Ustrój, 7-8 Przyroda, 8-9 Hygiena.

Komitet.

NADESZŁY:

Zeszyty, ołówki,
gumy i tanie cy-
gary i papierosy.

KOTLARSKA,
ulica Leszczyńskich 37.

Wszelką do rzeczy i azyfo-
nierkę nową, tamże i koza
na sprzedaż.

ul. Osiecka 54.



2 wielkie
sensacje ?

Meblow. pokój

dla 2 panów do wynajęcia.
Gdzie widać „Głos”.

Dwóch uczni

przyjmie natychmiast
Cz. Szydłowski.

Pierzyna na
sprzedaż,
ulica Komewianca nr. 9.

NA SPRZEDAŻ:
skrywana pompa wodna i
równy wózek na 8 centr.
GRONOWO 4,
pow. Leszno.

Nowa sypialka
na sprzedaż
ulica Sienkiewicza 5, parter.



2 wielkie
sensacje ?

KINO PALACE

Od dziś wielki światowy program!
Bardzo piękne i światowe dzieła filmowe
pod tytułem:

**Dzieje
Marjonety**
sławnej tancerki operowej
w 6-ciu aktach.
Niezwykle ciekawy dramat
ze życia artystyki.

Wspaniała wystawa.

Pierwszorządna gra artystów.
Obraz ten jest wielkiem arystokrat.
dziełem, który na publiczności wywrze
wielką ciekawość.
Oprócz tego jest do widzenia
angielskie mistrzostwo bokserów.

Wyprzedaż!

Po cenach znacznie niższych!
Materiały zimow., barczany koszulewa,
kolorowe i białe, sibiry, towary wełniane,
trykoty, polecam także oksforty na fartuchy,
pościele, inletry, płótna białe, surowe, mater-
jały bluzkowe, kostjumowe, bawelskiane,
wełniane oraz obuwie.
Dla kolejarzy, rzemieślników i robotników
polecam bardzo mocne i niedrogie
ubrania robocze.
Z poważaniem

A. Urbankowski,
ulica Kościńska 2. (Dawn. fj. Ksiński.)

Z powodu wyjazdu
załatw na sprzedaż:
2 szafy dębowe jasne
do rozeb., 2 łóżka dęb.,
stół dęb., szafa kuchenn.,
maszyna „Singera” do
wpuszc., lawka plusz.,
żel., stół kuch., łóżko
dziec., elektr. lampa itd.
ul. Bełwiska 2, part.

Prosimy uwzgl. firmy, które
ogłaszają w „Głosie Leszczyńskim”



2 wielkie
sensacje ?

powózki

na wesela i chrzciny przyjmuje
Gańowski,
ulica Mała Polna 3.

Miniejszem donoszę, że z dniem 1. stycznia 1922 r. firma moja

Erich Dieterle, fabryki cygar, Leszno

wraz ze wszystkimi fabrykami mojemu i posiadłościami i to w Lesznie, Dąbczu, Rydzynie, Bojanowie i Wolsztynie przeszła na własność moich długoletnich i dotychczasowych współpracowników pp. **Kaźmierza Kluczyńskiego** i **Teodora Daniela**.

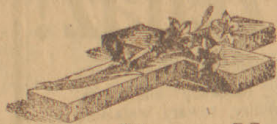
Erich Dieterle, posiadziciel fabryk, Leszno.

Powołując się na powyższe ogłoszenie donosimy, że przez nas przejęte przedsiębiorstwo, pod firmą

Kluczyński i Daniel, daw. Erich Dieterle,

prowadzić będziemy.

Kluczyński i Daniel, dawniej Erich Dieterle.



Karolina Smolkówna

uczennica III. kursu sem. naucz.

po długich a ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu we wtorek, dnia 10. stycznia b. r., w 18 wiosnie życia.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w piątek, dnia 13. stycznia, o godz. 9 z domu żałoby ul. Jagiellońska 5, na który zapraszają przyjaciel i znajomych

w smutku pogrążeni
rodzice.

Leszno, 12. stycznia 1922.



We wtorek wieczorem zasnęła w Panu droga nasza wychowanka

śp. Karolina Smolkówna

uczennica III. kursu seminarjum naucz. żeńskiego.

Na nabożeństwo żałobne, które odbędzie się w kaplicy seminarjum żeńskiego w poniedziałek, dnia 16. b. m., o godz. 9 rano, zaprasza rodzina, krewnych i znajomych zmarłej

Gono nauczycielskie seminarjum
wraz z nauczycielami.

Leszno, dnia 10. stycznia 1922.

Poszukujemy dzielnych intensywnie pracujących

zastępców

tak i rutynowanego

podróżującego

z praktyką w branży wódek.

Dokładne zgłoszenia z podaniem referencji i pretensji prosimy nadesłać do

Ostrowit, T. z O. p.,
Jednoczożono - Ostrowskie Fabryki Likierów,
Ostrow.

Cholewki i obuwie



w najlepszym wykonaniu z wszelkich skór,
także na miarę, wykonując i poleca po
najprzystępniejszych cenach.

Pracownia Cholewek Obuwia,
K. Piosicki Leszno,

ulica Dworcowa 6.

CENTRALNA-DROGERJA

F. Leśniczak

daw. A. Marcus, ul. Dworcowa
poleca

ŚWIECE

woskowe i sterylne
wszelkiej wielkości
Hurtownie i detalicznie.

Tel. 240.

Tel. 2